

Wejdziemy w uliczkę księdza

23

znów wspomnimy tego Wielkiego Polaka!  
Staniemy przed Bankiem – księdza Piotra dzieło,  
co w czasie zaborów rodzić się zaczęło.  
Bo kapłańska służba zawsze pierwszą była:  
myśl ekonomiczna polskość obroniła!

Lecz my idźmy dalej ulicą z Klinkieru,  
z daleka widzimy, co będzie u celu!  
Najstarszy zabytek w mieście zachowany,  
to gotycka fara – fakt powszechnie znany.  
Kiedy budowana? To ustalić trudno,  
widniejące daty są historią ludną.

Sześćdziesiąt dwa metry mierzy fary wieża.  
Widzisz ją z daleka, więc ku wieży zmierzaj.  
Krzyż na samym szczycie stoi tej farnej wieży,  
do niego – w legendzie – Szwed z armaty mierzy.

Ale na legendę jeszcze będzie pora!  
Teraz – w środku fary – niespodzianka spora:  
gdy konserwatorzy wewnątrz odnawiali,  
to się cennych fresków tutaj doszukali  
– wśród nich podpis fary jest budowniczego  
– ...widzimy je blisko ołtarza głównego.

Lecz my już świątyni mury opuszczamy.  
Wychodząc – przed chórem – na lewo skręcamy:  
za drzwiami też w lewo kroki skierujemy,  
przez bramę w następną ulicę wejdziemy.  
Nią – idąc przed siebie – do Rynku wracamy,  
doszedłszy do niego, w prawo podążamy.

Ze dwadzieścia parę metrów pokonamy:  
kto stoi na cokole? ...sami przeczytamy!  
To   patrząc z pomnika  
4 6  
Co  nam ułożył, z pamięci nie znikna.  
15 20 2

Już od tej postaci na Farną wracamy,  
i kroków z pięćdziesiąt w prawo podążamy:  
w kierunku hotelu, lecz przed nim skręcamy  
w kolejną ulicę. Co przy niej? Poznamy!

Tu minimy kino, lecz moment staniemy  
tyłem do liceum i wzrok skierujemy  
na dom, co po drugiej stronie jest ulicy,  
by zobaczyć troszkę z jego tajemnicy:  
bo oto nad daszkiem, co drzwi jego chroni,  
dwa okazy wiszą zacnej, białej broni:

to dwa nagie miecze, ponoć znalezione  
w podmiejskich podziemiach – i tu umieszczone.

A przed nami mur jest, co klasztor otacza.  
Tu żyli ostatni franciszkańscy bracia!  
Dwie śremskie legendy z miejscem tym związane:  
jedna – że podziemne przejście zbudowane,  
co to pod dnem Warty... Lecz to to już znacie...  
Teraz drugiej – o mnie – zaraz wysłuchacie:

„Kiedyś, kiedy Szwedzi miastu zagrozili,  
śremsianie swe skarby w klasztorze schronili.  
Żyjąc w tym klasztorze, skarb ten ukraść chciałem,  
ze szwedzkim żołnierzem skarbiec zrabowałem.  
Gdy się rzecz wydała, mnie przepytowali,  
aż w końcu wojaka szwedzkiego złapali.  
On też do kradzieży nic się nie przyznaje,  
przeto na Sąd Boży skazany zostaje:  
„Z armaty stojącej na Wzgórzu Psarskiego,  
czy krzyż strąci z wieży kościoła farnego?”  
Odległość to spora – Szwed więc zniechęcony  
nie celując strzela!!! Krzyż został strącony!  
Szwedowi więc wolność zaraz też oddano,  
mnie żywym we wnęce tu zamurowano.  
Dziś czarna tabliczka o tym przypomina!  
Ja się duchem błąkam, aż się zmaże wina:  
ktoś znajdzie i zwróci, co skradłem przed laty.  
Wtedy ja spokojnie odejdę w zaświaty.”

Ale teraz jeszcze, ciągle pokutując,  
w Queście biorę udział – za czyn swój żalując!  
Lecz doli nieszczęsnej dziś ulżyć możecie,  
gdy dwa me imiona dokładnie zgadniecie:

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14

Gdy już rozwiązanie tego Questu macie,  
to fajną pamiętkę teraz otrzymacie:  
lecz by do niej dotrzeć, do rynku wracajmy,  
sekretnego miejsca dobrze poszukajmy.

To

15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27

W nim jest Skarb schowany!  
Wejdzmy więc do środka, by nam był on dany.  
Tam – miłej osobie – Quest pokazujemy,  
i zaraz na ladzie Skarb nasz odnajdziemy:  
gdyż mała skrzyneczka będzie położona  
w niej – tusz i pieczątką skrzętnie umieszczona.

Gdy nią Quest na końcu opieczętujecie,  
„SKARB WIEDZY O ŚREMIE” zawsze mieć będziecie !!!

6

Jeżeli nie znalazłeś Skarbu prosimy  
o kontakt z Opiekunem Wyprawy!

7

Tekst:  
Marek Pioch  
(przewodnik po Śremie, tel. 507 474 332)  
Konsultacje:  
Monika Bulińska, Krzysztof Szustka, Aleksandra Warczyńska  
Rysunki i projekt graficzny, skład:  
Elżbieta Kidacka ([www.kidacka.pl](http://www.kidacka.pl))  
Opiekunowie wyprawy:  
Monika Bulińska, Anna Michalak  
tel. 61 28 32 704  
(od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00)  
Marek Pioch, tel. 507 474 332  
Projekt realizuje:  
Centrum Informacji Turystycznej w Śremie  
Prowadzone przez:  
Stowarzyszenie Unia Gospodarcza Regionu  
Śremskiego - Śremski Ośrodek Wspierania Małej Przedsiębiorczości  
63-100 Śrem, ul. Okulickiego 3, tel. 61 28 32 704  
e-mail: [unia@srem.com.pl](mailto:unia@srem.com.pl), [www.unia.srem.com.pl](http://www.unia.srem.com.pl)  
oraz  
Centrum Rowerowe GReeN BIKE POLAND  
63-100 Śrem, ul. Zielona 15, tel. 61 28 28 713  
[www.greenbike.pl](http://www.greenbike.pl)  
Partnerzy Questu:  
Hotel Metropol w Śremie  
Wojewódzka Biblioteka Publiczna  
i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu



# Królewski Śrem, czyli z Duchem od klasztoru do klasztoru...

1 **Witaj!** Zapraszamy Cię na spacer  
po ciekawych, historycznych  
zakątkach starego Śremu,  
podczas którego staniesz  
„twarzą w twarz” ze sławnymi  
Śremskimi, zapoznasz się  
z miejscowymi legendami.  
Będzie też trochę  
„zgadywanek” i niespodzianek.  
Kto będzie przewodnikiem...  
to na razie jest tajemnica.  
Zapewniamy jednak,  
że nasz przewodnik  
z powodzeniem  
poprowadzi pieszych  
wycieczkowiczów,  
a i z pewnością zdąży  
za tymi, którzy tą  
wycieczkę chcą  
przebyć  
rowerem.





## 2 Gdzie to jest?

Śrem jest 30-tysięcznym miastem położonym w centrum Wielkopolski – 45 km na południe od Poznania. Warto tu zajrzeć chociażby przy okazji zwiedzania tak wyjątkowych okolicznych zabytków jak: Zamek w Kórniku, Pałac w Rogalinie czy Bazylika Świętogórska w Gostyniu. Z Poznania można dotrzeć do Śremu np. Nadwarciańskim Szlakiem Rowerowym, a dalej poznawać region poruszając się Siecią Znakowanych Szlaków Rowerowych Regionu Śremskiego (więcej na [www.unia.srem.com.pl](http://www.unia.srem.com.pl)). Śremską wyprawę zaczynamy w lewobrzeżnej części Śremu, a konkretnie pod bardzo charakterystyczną śremską budowlą – wieżą ciśnień, która znajduje się przy ulicy Mickiewicza.

## 3 Jak szukać Skarbu?

Spod wieży ciśnień idź (jedź) według wskazówek zawartych w tekście. Po drodze rozwiąż zagadki, a odgadnięte hasła wpisz w kratki umieszczone w konkretnym miejscu tekstu. Następnie po-

numerowane literki przepis w wytłuszczone pola na końcu swojej wyprawy, a otrzymasz rozwiązanie questu. Kiedy dotrzesz do pudełka ze skarbem, odbij pieczętkę w pustym miejscu na końcu questu. Następnie odłóż pieczętkę do pudełka i zamknij je starannie. Jeżeli masz ochotę, to ostemplowany quest przynieś do Centrum Informacji Turystycznej w Śremie, ul Okulickiego 3. Tam będziesz mógł wpisać swoje wrażenia do tzw. Księgi Wypraw, w zamian za co otrzymasz pamiątkowe wydawnictwa.

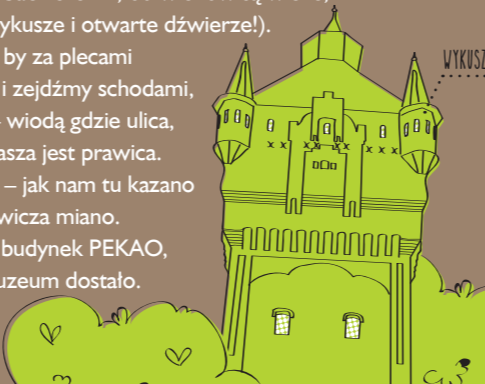
**4 Czas przejścia Questu:** 1 godzina 40 minut  
**Zwiedzanie rowerem:** 50 minut  
**Długość trasy:** ok. 3 km  
**Dostosuj ubiór i buty do wyprawy!**

## 5 Witam jak najpiękniej Naszych Godnych Gości w Śremie, co jest jednym z najstarszych miast Polski.

Zrazu się przedstawię – w Śremie mnichem byłem, dziś – duchem, bo habit czynem złym zhańbiłem. Za co pokutuję? Na końcu Wam powiem, i, jak mam na imię, też każdy się dowie. Już wiecie żem duchem, no i pokutnikiem, a dziś będę w Queście Waszym przewodnikiem.

U stóp wieży ciśnień początek zwiedzania, z niej płynęła woda do śremlan mieszkania. Ma czterdzieści cztery metry wysokości! Tu był kiedyś kościół, w ziemi leżą kości. Geisler ją zbudował ponad sto lat temu. Dziś to niemal symbol współczesnego Śremu. Wieża ta wygląda jak gotycka baszta – stąd niektórzy sądzą, że herb to jest miasta; (Ale w herbach Śremu, od wieków są wieże, co mają wykusze i otwarte dźwierze!).

Teraz się ustawmy tak, by za plecami wejście mieć do wieży i zejśćmy schodami, co – po lewej stronie – wiedzą gdzie ulica, dalej drogowszakem nasza jest prawica. Idziemy więc w prawo – jak nam tu kazano – ulicą, co nosi Mickiewicza miano. Już widać – po lewej – budynek PEKAO, za nim swą siedzibę muzeum dostało.



Od muzeum kroków kilkadziesiąt stanie, no i mamy ulic małe skrzyżowanie: bo z lewa dobiega wąska Promenada, co do Warty wiedzie, ku niej stromo spada. My w lewo, ku Warcie, zróbmy ze sto kroków, by z placu ładnych doświadczyć widoków: gdyż metrów dwadzieścia niżej płynie Warta, a na prawo brama (bywa, że otwarta...). Za tą bramą klasztor, piękny, murowany, kiedyś był też klasztor, tyle że drewniany. W nim to franciszkanie pierwsi zamieszkali, co swój los ze Śremem na wieki związali.

Jak legenda prawi – stąd też pod dnem rzeki zbudowano tunel, kilometr daleki...

Ów tunel ma wyjście, tam gdzie franciszkanie ostatni swój klasztor mieli za mieszkanie...

Lecz o mnichach jeszcze poopowiadamy, a do dziejów miasta już pilnie wracamy!

Książęta tej ziemi tu Śrem lokowali: Przemysł i Bolesław – Pobożnym go zwali. Były tysiąc dwieście pięćdziesiąt trzy lata! Warto zapamiętać, bo to ważna data!

Wielu wrogów, zbójów miasto plądrowało; ledwie sto czterdzieści lat tutaj wytrwało.

**Ale Starym Miastem na wieki nazwano miejsce, gdzie raz pierwszy miasto lokowano!**

A my w dół, ku rzece, kroki skierujemy, tam – skręciwszy w lewo – z kilometr przejdziemy; tu też Promenada, nią – wraz z Warty biegiem – pospacerujemy lewym rzeki brzegiem. Dojdziemy bulwarem (ładnie odnowiony!) do mostu, co spina obie Warty strony. Pomniki przyrody po drodze mijamy, na ławeczki z brązu uwagę zwracamy. Bo na nich śremlanie tutaj wielcy siedzą, co Polsce służyli geniuszem i wiedzą!

Pierwszy – w kapeluszu – co Go tu spotkamy; że Polska jest Polską, Jemu zawdzięczamy. To książd  Wawrzyniak „Królem Czynu” zwany, 25 2422

na pewno jest godny, by być lepiej znany. Stańmy i policzmy, ile też guzików jest na księdza Piotra sutannie – pomniku, które między głową a książką widzimy i tę liczbę  w kratkach umieścimy. 1 2114



Dalej profesora Święcickiego postać. Dzięki Niemu UAM mógł przed laty powstać. Imię tej postaci z boku przeczytamy:

brzmi ono  o tym pamiętamy! 7 19 11 16 5

My w kierunku rzeki tu się odwrócimy, i na drugim brzegu tablicę ujrzemy białą, na niej cyfry trzy wymalowali: odległość do ujścia rzeki pokazali.

W kratkę wpiszmy cyfrę co między dwójkami: . My idziemy pod mostu przęslami 13 9

i zaraz za mostem w lewo i schodami na most wychodzimy, no i podążamy na drugi brzeg rzeki, a tam w dół stopniami, i w lewo, „zaś” w prawo... – świątynia przed nami! Kościół dzięki braciom Barskim zbudowano, na gotycka modłę, ma dziś Ducha miano.

Miniemy tablicę szklaną, gdyż zmierzamy, ku lampie gazowej! Tu powspominamy: że na Pumpenplatzu świeci się po zmroku, „Dziewczę z zapalkami” siedzi u jej boku.

Idąc koło latarni do Rynku dotrzemy, i – na jego środku – tablicę znajdziemy.

Na niej „Miejska Trasa...” łatwo odczytamy, trochę się z dziejami Śremu zapoznamy.

Wspomnę:  Jagiełło dokument sygnuje, 27

co Śrem – po raz wtóry – tu właśnie lokuje! Rok był tysiąc trzysta dziewięćdziesiąt trzeci. O tym pamiętają dorośli i dzieci. Z czasów tych pozostał kształt rynku śremskiego. Kiedyś sięgał granic kościoła farnego.

Tutaj dziewiętnastu śremlan rozstrzelano, od pamiętnej daty Rynek nosi miano:

„Placem  3 17 26 ” zwany, 8 18 10 12

by na zawsze fakt ten, był powszechnie znany.

A my poszukajmy tu świętej figury: stoi w rogu rynku – znajźmy róg to który? I w tymże kierunku skierujemy swe kroki, aby historyczne podziwiać widoki.

